Nr. 45 Koźmin, środa dnia 4 czerwca 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc czerwiec 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 3 grosze

Dział urzędowy

Nr. 179. Przychylając się do prośby Związku Rewizyjnego Spółdz. Rolniczych w Warszawie oraz Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Małopolski we Lwowie Pan Minister Skarbu na zasadzie postanowień art. 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 746) odracza do dnia 1 stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadających w latach 1924 i 1925 od spółdzielni zaliczkowych i kredytowych, posiadających nieruchomości miejskie, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów.

O ileby jednak przed dniem 1-go stycznia 1926 r. spółdzielniom wspomnianym zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego w trybie przewidzianym w postanowieniach art. 58 ustęp c powołanej ustawy t. j. listami zastosowanemi opierającemi na franki złote lub inne waluty, wówczas odroczenie zostanie automatycznie uchylone.

Przepis ostatniej części art. 66 pow. ustawy, winien być ściśle stosowany.

Warszawa, dnia 7 maja 1924 r.

Ministerstwo Skarbu
Departament podatków i opłat
Za Ministra Skarbu
(—) B. Markowski
Podsekretarz Stanu.

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości.
Koźmin, dnia 28 maja 1924 r.

Urząd Skarbowy podatków bezpośrednich i opłat skarbowych
Krawczyk
Naczelnik Urzędu.

Powyższe podaje do wiadomości.
Koźmin, dnia 30 maja 1924 r.
Starosta, Niemojowski.

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 180. **Szkoły powszechne.**

I. Wakacje świąteczne rozpoczynają się w piątek, dnia 6-go czerwca o godzinie 12-tej.

Początek nauki w czwartek 12-go czerwca 1924 r.

II. We wszystkich szkołach z wyjątkiem miasta Koźmina rozpoczyna się nauka w miesiącach latowych o godzinie 7-mej rano.

Wyjątki możliwe za zezwoleniem Inspekcji.

Koźmin, dnia 2 czerwca 1924 r.

Inspektorat szkolny
w z. Pfont.

Powyższe podaje do wiadomości.
Koźmin, dnia 2 czerwca 1924 r.
Starosta, w z. Szatkowski.

Dział nieurzędowy

Kronika miejscowa

Koźmin. Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek, dnia 6-go czerwca b. r. o godz. 6-tej wiecz. na sali ratuszowej.

Urząd Stanu cywilnego w Koźminie
za czas od 27 maja do 5 czerwca 1924 roku.

Porody syna: Stefaniak Józef, rolnik Polskie Olędry, Stawowiak Walenty, robotnik Wrotków, Grodziński Jan, listonosz Koźmin, Krawiec Jan, robotnik Koźmin.

córkę: Turbański Piotr, rolnik Gałązki, Bręk Michał, rolnik Wrotków, Kowalski Sylwester, właściciel rakarni Koźmin, Dąbrowski Tomasz, rolnik Kaniew, Kolendowicz Wacław, budowniczy Koźmin, Olbiński Marcin, robotnik Staniew, Baranek Stanisław, robotnik Borzęcice, Bałoniak Ludwik, rolnik Kaniew.

Wypadki śmierci: Dorn Karolina Trzebin 72 lat, Kierpiec Jan, handlarz 42 lat Koźmin, Szmaj Kazimierz 15 miesięcy Borzęciczki.

Śluby: Walenty Kasprzak robotnik wdowiec z Marjanną Walczakówną oboje z Wyrębina, Jan Kryś, rolnik Skałów z Katarzyną Szymurówną Polskie Olędry, Praczyk Tomasz rolnik Gościejew, z Anną Królówną Wrotków.

Dwa morderstwa w Poznaniu.

(Mord rabunkowy). W sobotę po południu została zamordowana przez nieznanego dotąd zbrodniarza, w mieszkaniu swem przy ul. Żydowskiej 30, wynajmująca pokoje Jadwiga Stucka. Nieboszczka było 51-letnią panną, kobietą bardzo pracowitą i oszczędną i żyjącą z wszystkiemi w zgodzie. Zatarg miała tylko z jakimś dawniejszym swym lokatorem, który nie płacił jej za odnajmowany pokój, tak aż go ostatecznie musiała eksmitować. Zaalarmowana pomiędzy godz. 3 a 4 policja stwierdziła taki stan faktyczny: Zwłoki zamordowanej leżały na podłodze w kałuży krwi, przygryte chustą. Sprzęty w mieszkaniu były porozrzucane, szafy pootwierane, co wskazywało, że dokonano zbrodni dla rabunku. Lokatorom nieboszczki brakowało niektóre przedmioty, jednemu 500 papierosów, 100 cygar, lornetka i para obuwia, innemu srebny zegarek i 25 milj. mk. Ukrytych w łóżku oszczędności nieboszczki zbrodniarz nie wynalazł. — Mieszkańcy domu widzieli około godz. 2 jakiegoś młodego człowieka, który w towarzystwie jakiejś dziewczyny wszedł do mieszkania: druga towarzyszka młodzieńca pozostała przed domem. Może ten szczegół naprowadzi na ślad zbrodniarzy. Podejrzany o zbrodnię jest także dawniejszy niewdzięczny lokator zmarłej, który podobno obiecywał jej ożynek.

Mord na tle zatargu rodzinnego. W ostatnią niedzielę po południu około godziny 4-tej rozegrał się w mieszkaniu na trzeciem piętrze domu podwórzowego przy ulicy Działyńskich 8 krwawy dramat rodzinny. Mieszka tam 56-letni szczotkarz Teodor Dukat z żoną Marją, córką i zięciem. Dukat wraz z bratem i synem wrócił z miasta, wszyscy trzej niezupełnie trzeźwi. Zastał żonę z młodem małżeństwem przy herbacie. Pomiędzy młodymi ludźmi a przybyłemi wynikła wkrótce sprzeczka, która wnet stała się bardzo gwałtowną. Dukatowa rzuciła się pomiędzy sprzeczających, aby ich rozdzielić, gdy wtem padło 4—5 strzałów rewolwerowych, które nieszczęśliwą kobietę ugodziły śmiertelnie. Strzały prawdopodobnie były przeznaczone dla zięcia, który wycofał się do drugiego pokoju i tam zabarykadował, a następnie wyszedł na dach i przywołał pomoc. Dukat i jego brat i syn zostali aresztowani. Kto z nich strzelał, dotąd niewiadomo, gdyż każdy z nich wypiera się zbrodni.

Wiadomości rozmaite.

Ford w Bydgoszczy. Jak donoszą, Ford dla uruchomienia fabryki samochodów zakupił już w pobliżu Bydgoszczy obszar ziemi 1200 morgowy. O ile budowa fabryki pójdzie systemem amerykańskim, to w niedługim czasie ma ona zatrudnić 1200 robotników. Fabryka będzie produkowała dziennie 1000 automobili, a jedno auto z tejże fabryki będzie kosztowało 428 dolarów. Do założenia w Bydgoszczy fabryki automobili skłoniły Forda dwie rzeczy — tani polski robotnik i oszczędność na cle! Nadto Ford zakupił w Małopolsce dwie kopalnie nafty, skąd będzie dostarczał benzyny do swoich samochodów po cenie fabrycznej plus 2 proc. Miasto Bydgoszcz pobierając tylko pół proc. podatku obrotowego, będzie miało z fabryki na cele komunalne około 2300 dolarów dziennie! Obecnie przedstawiciel Forda bawi w Warszawie, gdzie przeprowadza w tej sprawie pertraktacje z Rządem polskim.

Wulkan pod Lwowem?

Warszawa, 24. 5. Nadeszły do pism warszawskich początkowo niewiarogodne wiadomości o pojawianiu się czynnego wulkanu pod Lwowem. Tymczasem wiadomości te potwierdziły się.

O 35 klm. na północno-wschód od Lwowa w pow. bóbrzyckiem na terenie pagórkowatem pomiędzy wsiami Wołoszczyną i Romanówką od kilku dni słychać było ponure, podziemne grzmoty, których powodów nikt nie umiał sobie wytłumaczyć. Tymczasem oto przed dwoma dniami zauważono, że w pewnym miejscu na tym terenie utworzyły się dwie rozpadliny, zrazu niewielkie, które rozszerzały się z niezwykłą szybkością. Niebawem wspomniane rozpadliny, tak się pogłębiły, że zaczęły się sączyć strumienie ogniste, o zawartości bardzo podobnej do lawy wulkanicznej, i unosić opary, oraz dymy wulkaniczne. Zjawiska te wywoły panikę wśród ludności. Kratery rozszerzają się ustawicznie i wzmacniają czynność.

Na miejsce wybuchu wulkanu starostwo w Bóbrce wysłało komisję śledczą, celem dokładnego zbadaniu faktu.

Na 50-cio letni jubileusz pracy naucz. p. prof. Simona.

Dziś hołd głęboki składam u twoich ołtarzy;
Dziś śpiewem — nutą rozweselę twe oblicze;
Dziś twe pielgrzymstwa na chwałę tobie tu zliczę,
Któremi Pan Bóg ci na ziemnem niebie darzy.

Nastrajam struny. — Niech płynie tonów miljony.
Mistrzu! dla ciebie, któryś u szczytu Kaliopy;
Tam kładę harfę Homera pod twoje stopy
I z całej duszy zdobywam anielskie trony.

Mistrzu! dziś jeszcze raz zagraj — zaśpiewaj sobie
Tę piosnkę polską — ludową, którą na obczyźnie
Śpiewałeś braciom. A ja tu w ojczyźnie
W cieniu lip oddam życiu szczęście twoie.

Dziś jubileusz twej sławy — twej duszy.
Żyj nam, żyj wieki — długie jeszcze lata,
Niech ci Bóg radość, miłość, szczęście splata.
Niech da ci niebo i kajdany skruszy.

Wacł. Zdrój.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.